Dzisiaj 4 strony

Wydanie poranne

Cena 15 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochowski

Nr. 277

Poznań, sobota dnia 20 czerwca 1931

Rok XXVI

Projekt ustawy o funduszu turystycznym

Warszawa, 20. 6. (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy min. robót publ. opracowało już projekt ustawy o funduszu turystycznym celem wniesienia go do Sejmu na sesję jesienną.

Obecnie wiadomości o projekcie różnią się nieco od tych, jakie podawaliśmy przed kilku dniami.

Projekt przewiduje m. in. tworzenie miejscowych i wojewódzkich związków popierania turystyki, których materjalną podstawą mają być świadczenia obowiązkowe na rzecz turystyki, uiszczane przez osoby i przedsiębiorstwa, zainteresowane finansowo w rozwoju ruchu turystycznego.

Mają więc być pobierane opłaty od hoteli, dodatki do biletów peronowych oraz opłata od paszportów w kwocie 5 zł od paszportu zwyczajnego i 1 zł od paszportu ulgowego. (w)

Zainteresowanie Ameryki sprawami polsko-niemieckiemi

Berlin, 19. 6. (Tel. wł.) Po kilkotygodniowym pobycie w Niemczech udaje się do Polski pani Nason, delegatka narodowego amerykańskiego komitetu badania powodów wojny i środków, mających na celu utrzymanie pokoju.

Komitet ten, jednoczący w sobie szereg najliczniejszych społeczno-politycznych organizacyj kobiecych w Stanach Zjednoczonych o łącznej liczbie 15 miljonów członkiń, ma poważny wpływ na życie publiczne tego kraju.

Pani Nason odbyła szereg konferencyj z przywódcami stronnictw niemieckich, osobistościami rządowemi oraz przedstawicielami organizacyj pacyfistycznych.

Zagadnieniami, które najbardziej interesują ją w Polsce, są „Korytarz" pomorski oraz sprawy mniejszościowe. Odwiedzi ona najpierw Warszawę, a potem Poznań, dokąd przybędzie około 30 bm., Bydgoszcz, Gdańsk, Kresy Wschodnie, Lwów i Katowice.

Do Berlina wraca w sierpniu, skąd udaje się do Stanów Zjednoczonych celem złożenia szczególnego sprawozdania z wrażeń europejskich oraz rozmów, przeprowadzonych na temat położenia międzynarodowego, a w szczególności stosunków polsko-niemieckich, co do których — jak wiadomo — opinja amerykańska jest dotychczas niemal jednostronnie poinformowana, dzięki usilnej i zręcznej akcji propagandowej, prowadzonej przez nieprzyjazne nam czynniki.

M. N.

Przesilenie rządowe w Austrji

Wiedeń, 19. 6. (PAT.) Misja dr. Gürtlera, mająca na celu utworzenie rządu, nie powiodła się.

Obecnie stara się utworzyć rząd b. kanclerz ks. Seipl. Dąży on do utworzenia rządu koalicyjnego, któryby miał objąć wszystkie stronnictwa.

Wiedeń, 19. 6. (PAT.) Rokowania ks. Seipla z socjal - demokratami celem skłonienia ich do udziału w gabinecie koncentracyjnym rozbiły się. Klub posłów socj. - dem. po kilkugodzinnej naradzie powziął uchwałę, odmawiającą udziału w gabinecie koncentracyjnym.

Wobec tego ks. Seipl rozpoczął rokowania ze stronnictwami mieszczańskiemi celem utworzenia gabinetu mieszczańskiego.

Królowa holenderska Wilhelmina z córką Juljaną na wywczasach we Francji.

Zdziczenie obyczajów

Niesłychana uchwała Związku Legjonistów w Warszawie

Warszawa, 20. 6. (Tel. wł.) Wyrazem niesłychanego wprost zdziczenia obyczajów jest uchwała, powzięta przez warszawski Związek Legjonistów na zebraniu w dn. 18 bm.

Mianowicie uchwalono tam uznanie dla „sanacyjnego" Legjonu Młodych za ostatni napad na Adolfa Nowaczyńskiego, który wskutek tego napadu musiał się poddać operacji wyjęcia oka. (w)

Porozumienie niemiecko-sowieckie w sprawie Górn. Śląska i Pomorza?

Anonimowy artykuł „Germanji", inspirowany przez niemieckie czynniki oficjalne

Berlin, 19. 6. (PAT.) Berlińskie koła polityczne niezwykle żywo interesują się ogłoszonym w „Germanji" artykułem, którego anonimowy autor, według zapewnień dziennika, jest doskonałym znawcą stosunków niemiecko-sowieckich. Istnieje przypuszczenie, że artykuł ten jest inspirowany przez niemieckie koła oficjalnie.

Autor artykułu, nawiązując do sprawy przedłużenia traktatu berlińskiego, podkreśla, że Niemcom bardzo zależy na utrzymaniu pełnego zaufania wzajemnego w stosunkach politycznych z Rosją. Traktat niemiecko-sowiecki nie zawiera ostrza agresywnego przeciwko Zachodowi i nie jest sojuszem militarnym. Niemcy, choćby nawet chciały zwrócić się przeciwko Zachodowi, w obecnym stanie dużego osłabienia militarnego, nie mogłyby narażać się na tego rodzaju obciążenie i niebezpieczeństwo. Z drugiej strony byłoby nielogiczne, gdyby Niemcy żądały od Rosji, aby wbrew swej woli pozostawała dalej w stosunkach wrogich z Zachodem. To samo, czego żądają Niemcy dla siebie, muszą przyznać i Rosji.

Powstają dwa pytania: 1) czy Rosja od samego początku rokowań paryskich, zgodnie z duchem traktatu berlińskiego, informowała rząd niemiecki o przebiegu negocjacyj paryskich i 2) czy Rosja udzieli gwarancji, że rozmowy paryskie nie będą podstawą do dalszych, szerszych rokowań na Wschodzie, pod egidą Francji i Polski, które w końcu musiałyby doprowadzić do pożądanego przez Polskę Locarna wschodniego i to bez spełnienia ze strony Polski wysuwanych przez Niemcy warunków takiego Locarna wschodniego, polegających na zwrocie Górnego Śląska i „korytarza".

Na oba te pytania — oświadcza autor — odpowiedzieć możemy potwierdzająco. Dowiadujemy się z Moskwy, że ambasada niemiecka stale informowana była i nadal będzie informowana o przebiegu rokowań sowiecko - francuskich. Odnośnie do drugiego pytania istnieje wiążące zapewnienie ze strony Rosji, które może nas zupełnie uspokoić. Przedłużenie traktatu berlińskiego jest plusem polityki niemieckiej i wskazuje, że zarówno Niemcom, jak Rosji zależy na tem, aby zadokumentować przed całym światem dalsze trwanie ich przyjaznych stosunków politycznych.

Berlin, 19. 6. (PAT.) Anonimowy artykuł „Germanii" o porozumieniu niemiecko - sowieckiem wywołuje w prasie niemieckiej dalsze komentarze.

Organ hr. Westarpa, „Kreuzztg.", solidaryzując się z wywodami autora, podkreśla, że pakt francusko - sowiecki, gwarantujący nietykalność wschodnich granic Polski i prowadzący w konsekwencji do Locarna wschodniego, byłby dla Niemiec nie do zniesienia. W tych warunkach przedłużenie traktatu berlińskiego byłoby dla Niemiec bezwartościowe. Na uznanie zasługuje, zdaniem dziennika, zwrócenie uwagi ze strony Niemiec na przyrzeczenia sowieckie, złożone Niemcom w tej sprawie.

Demokratyczna „Berliner Volksztg." na podstawie informacji z kół miarodajnych stwierdza, że wywody „Germanii" zgadzają się z istotnym stanem rzeczy. Artykuł „Germanii" — wywodzi dziennik — niewątpliwie wywoła w Paryżu i Warszawie wielkie wrażenie.

Półoficjalne oświadczenie niemieckiego organu rządowego zupełnie jawnie reklamuje traktat berliński jako uznanie przez Sowiety roszczeń niemieckich do „korytarza" i G. Śląska. Stwarza to pozór, jakoby pomiędzy rządami niemieckim i sowieckim istniało ciche porozumienie, że pewnego dnia oba rządy wystąpią wspólnie z żądaniem, aby Polska zwróciła przyznane jej obszary.

W stan nieczynny

Gdańsk, 19. 6. (Tel. wł.) Szef sekretarjatu i referent prasowy Komisarjatu gen. R. P. w Gdańsku dr. Tadeusz Bierowski został przeniesiony w stan nieczynny z dn. 1 lipca rb.

Nagła i niespodziewana dymisja dr. Bierowskiego, który był referentem prasowym Komisarjatu przeszło 4 lata, wywołała tu wielkie wrażenie.

Jak słychać, usunięcie dr. Bierowskiego nastąpiło bez porozumienia się z min. Strassburgerem i referatem gdańskim w M. S. Z. S. B.

Na granicy płonącej Hiszpanji

Hendaye, w czerwcu 1931.

O dwa kilometry stąd rewolucja wre i kipi, a w eleganckiej miejscowości nadmorskiej życie pozornie niczem się nie różni od tego, jakie było w przeszłym i pozaprzeszłym sezonie. To znaczy — właściwy sezon jeszcze się nie zaczął. Wielkie hotele, jak „Continental" lub „Hotel de Paris" — są jeszcze prawie puste. Do niedawna pełno w nich było emigrantów hiszpańskich, których pożoga rewolucji wyrzuciła z granic swego państwa. Zwłaszcza w wielkim hotelu „Esqualduna", najwspanialszym i najdroższym, który zawsze miał wyłącznie hiszpańską klijentelę. W „Esqualdunie" zatrzymywała się przeważnie arystokracja hiszpańska, która wolała Hendaye od San Sebastian, jako znacznie tańszą miejscowość z ładniejszą przytem plażą, dojeżdżając do San Sebastian tylko na walki byków. Zresztą — taniość jest rzeczą względną: dla Hiszpanów 150 franków francuskich dziennie nie jest drogo, lecz dla oszczędnych Francuzów, no, i dla nas, Polaków, przedstawia się to nieco inaczej.

Dziś emigrantów jest już mało. Kto miał wyemigrować — pojechał dalej, nie czując się dobrze w pobliżu granicy hiszpańskiego kotła. Bo Hendaye od Hiszpanji oddzielone jest tylko rzeczką Bidassoa, tu właśnie wpadającą do morza. Po drugiej stronie — Hiszpanja. Maleńkie miasteczko, Fuentarabbia, które poprzyczepiało swe domki, jak gniazda jaskółcze, do zboczów Pirenejów, jest już hiszpańskie, chociaż z Hendaye widać je jak na dłoni.

Fuentarabbia, cicha i spokojna, ściąga licznych turystów w okresie Wielkiej Nocy, odbywają się tam tradycyjne

przedstawienia pasyjne i misterja, urządzane pod gołem niebem. Ponieważ misterja te nie zmieniły się od czasów średniowiecza i mają cudowne, autentyczne średniowieczne tło — wiele bowiem murów Fuentarabbii pamięta panowanie Karola V — nie można się turystom dziwić. Punktem oparcia jest tu też Hendaye, skąd robi się wycieczki do Fuentarabbii. Hendaye jest miejscowością nawskroś nowoczesną, europejską, podczas gdy w Fuentarabbii znajduje się może parę tylko hotelików i to staroświeckich i brudnych.

W Hendaye więc spokojni obywatele mogą mieć sensację oglądania przez mostek kraju, w którym jest rewolucja — i żyć niemal tak samo beztrosko, jak dawniej. Bo hotelarze są jednak poważnie zatroskani: hiszpańska klijentela odgrywała dużą rolę w ich przemyśle, a wielu Francuzów i cudzoziemców przyjeżdżało tu głównie ze względu na walki byków w pobliskiem San Sebastian. Teraz ta klijentela odpadnie i odpłynie dalej, w głąb Francji. Dla pragnących wypoczynku, bliskie sąsiedztwo rewolucji nie jest pociągające.

Narazie jest więc dość pusto i uroczo. Na plaży zaledwie kilkadziesiąt osób grzeje się w upalnem, pomimo wczesnej pory, słońcu, i wchłania w płuca słony oddech oceanu. Plaża wklęsłem półkolem otacza zatoczkę, wrzynającą się w ląd. Bidassoa przy ujściu rozlewa się szeroko i płytko. Na lewo błękitnieją Pireneje, a na niższych szczytach, nad Fuentarabbią, widać pouczepiane zameczki, wyglądające, jak dziecinne zabawki. Za tą zatoką jest jeszcze jedna, i jeszcze następna, a dalej — San Sebastian, błękitno - białe, cudne w słońcu i palmach, perła nadatlantyckich miejscowości morskich. O ileż ładniejsze od pobliskiego Biarritz!

Na prawo, po francuskiej stronie, horyzont zasłaniają dwie skały, t. zw. „Bliźnięta" (Les deux jumeaux), znikające do połowy w falach w czasie przypływu. Tam wybierają się zwykle dzieci na połów krewetek i krabów, których jest bardzo dużo, a nieraz się też zdarza, że któreś z nich, spóźnione, musiało przesiedzieć na szczycie całe sześć godzin przypływu. Za skałami, hen, można byłoby widzieć Saint - Jean - de Luz, a za niem Biarritz. Ale, dobrze, że nie widać. Na skałach bowiem, górach, morzu, piachu i niebie o błękitnym kolorycie odpoczywa oko.

Trzeba przyznać, że pod względem piękna jaskrawej, południowej natury Hendaye robi niespodziankę zwłaszcza podróżnikowi, jadącemu tam po raz pierwszy od strony Bordeaux. Zaczynając od Bayonny, krajobraz staje się tak nieciekawy, że może ogarnąć przerażenie. Błota, suchotnicze sosenki na kępach mchu i tubylcy, spacerujący wśród tych mokradeł na szczudłach. Ani lasu, ani morza, — słowem żadnego ciekawego widoku. Za Dax, miejscowością kuracyjną o gorących źródłach, z kąpielami gazowemi i borowinowemi, zaczyna się trochę polepszać i dopiero Hendaye ukazuje się nagle z za pagórka w całej okazałości, otwierając szeroki horyzont oceanu.

Ludność miejscowa, rdzenna, nie napływowa, hotelarska, to Baskowie (w autentycznych beretach baskijskich), naród wesoły, szczery i sympatyczny. Piją dużo wina i z zapałem grają w wspaniałą, emocjonującą grę — „pelote basque", polegającą na odbijaniu małej piłki drewnianą łopatką o specjalnie na to przeznaczony mur. Odbywają też często turnieje gry w pelotę, naprawdę bardzo ciekawe. W niedziele i święta tańce i zabawy odbywają się wprost na ulicy. — Tańczy się przeważnie fandango — gdyż Baskowie i Hiszpanie mają zbliżone temperamenty, upodobania i tańce.

Szczęśliwy kraj, w którym klimat pozwala się bawić, tańczyć, pracować i odpoczywać — pod gołem niebem!

H. N.

Zgon znanego lekarza

Lwów, 19. 6. (PAT.) Dnia 19 bm. rano zmarł we Lwowie dr. Władysław Choynacki, lekarz ginekolog, prezes kasyna i koła literacko - artystycznego, założyciel Tow. zabaw ruchowych i lwowskiego klubu sportowego „Czarni", inicjator i pierwszy prezes Związku okr. piłki nożnej.

Echa katastrofy statku „St. Philibert"

St. Nazaire, 19. 6. (PAT.) Z morza wyłowiono jeszcze 2 trupy ofiar katastrofy statku „St. Philibert".

Szał nienawiści w sądach gdańskich

Najwyższy sąd w Gdańsku odrzucił skargę kasacyjną poranionego przez hitlerowców marynarza polskiego Jerzyka

Gdańsk, 19. 6. (Tel. wł.) Wyrok najwyższego sądu gdańskiego w sprawie Jerzyka wydany został dzisiaj po południu.

Sąd odrzucił skargę kasacyjną i uznał ją za nieuzasadnioną.

Jerzyk przybył dzisiaj do Gdańska z Helu, gdzie obecnie zamieszkuje, i był obecny w gmachu sądowym, ale nie został aresztowany.

Władze gdańskie zwrócą się obecnie do władz polskich o wydanie Jerzyka, aby odcierpiał on wyznaczoną mu karę 6 tygodni aresztu, a na wypadek niestawienia się Jerzyka, zajmą złożoną za niego kaucję w kwocie 1 500 guld.

Kasacyjna instancja sądownictwa gdańskiego dowiodła, że niczem nie różni się od sądu ławniczego i sądu okręgowego.

Niewinny Jerzyk został zasądzony we wszystkich trzech instancjach i nie znalazł się ani jeden sędzia gdański, któryby kierował się poczuciem sprawiedliwości i nakazem prawa. Wszystko musiało ustąpić przed szałem nienawiści do Polski i Polaków. S. B.

Przed zawieszeniem ruchu samochodowego

Konferencja w min. robót publ. — Władze centralne liczą się z tem, że strajk będzie tylko częściowy

Warszawa, 20. 6. (Tel wł.) Min. robót publ. gen. Norwid Neugebauer przyjął dn. 19 bm. przedstawicieli Związku Związków właścicieli dorożek samochodowych i samochodów ciężarowych, używanych do zarobkowego przewożenia towarów.

Półurzędowo doniesiono, że Związek podporządkował się przepisom ustawy, prosząc jedynie o rozłożenie przypadających opłat na raty miesięczne. Min. Neugebauer żądanie to uwzględnił.

Ze strony Związku sprawę przedstawiają odmiennie, oświadczając, że delegacja udała się do ministra w celu uzyskania ostatecznej odpowiedzi na przedstawione postulaty. Minister nie uwzględnił jednak żadnych postulatów, godząc się jedynie na raty miesięczne. Ponadto potraktować miał delegację bardzo ostro, robiąc jej wyrzuty za akcję prasową, za którą czyni Związki odpowiedzialnemi.

Delegacja wyszła od ministra w bardzo przygnębionym nastroju. Postanowiono zwołać na niedzielę doroczne walne zgromadzenie celem przeprowadzenia nowych wyborów zarządu. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że do zawieszenia komunikacji jednak dojdzie.

Stanowisko Związku Związków jest jednak dość osłabione z powodu nieporozumień, jakie miały miejsce ze Związkami właścicieli autobusów.

Jak wiadomo, najbardziej ruchliwy Związek właścicieli autobusów w Warszawie jest zawieszony przez władze administracyjne, a lokal jego opieczętowany.

Władze centralne liczą się z tem, że, o ile nawet strajk wybuchnie, część właścicieli autobusów do niego nie przystąpi. (w)

Wycieczka przemysłowców polskich do Rumunji

Rewizyta rumuńskich sfer gospodarczych, które odwiedziły Polskę w czasie P. W. K.

Warszawa, 19. 6. (PAT.) W ubiegłą środę opuściła Warszawę delegacja polskich sfer gospodarczych, udająca się na 8-dniowy pobyt do Rumunji.

Delegację zorganizował Związek Izb handl. - przem. Rzplitej Polskiej celem rewizytowania rumuńskich sfer gospodarczych, które odwiedziły Polskę w czasie P. W. K. Delegacja polska w czasie pobytu w Bukareszcie będzie miała sposobność odbycia szeregu konferencyj, związanych z obecnemi stosunkami gospodarczemi polsko - rumuńskiemi na tle ogólnej sytuacji międzynarodowej.

W skład delegacji wchodzą: b. min. Czesław Klarner, prezes warszawskiej Izby i prezes Związku Izb handlowych, jako przewodniczący, b. min. Iwanowski, prezes polsko - rumuńskiej Izby handlowej, członkowie prezydjum i dyrekcji Izb w Grudziądzu, Gdyni, Lwowie, Łodzi i Sosnowcu oraz przedstawiciele zrzeszeń gospodarczych. Z ramienia min. spr. zagr. delegacji towarzyszy radca Roman.

Bukareszt, 19. 6. (PAT.) Wycieczka przemysłowców polskich, która przybyła tu wczoraj, złożyła dziś rano wizytę w min. przem. i handlu, gdzie była przyjęta przez min. Manoilescu. Przy tej sposobności nastąpiła wymiana poglądów na stosunki ekonomiczne polsko - rumuńskie. W godzinach popołudniowych odbyło się przyjęcie w Izbie handlowej.

Wycieczka zwiedzi okręg naftowy, saliny i port w Konstancy.

Silne burze Niemczech

W okolicy Wrocławia zostały zniszczone zbiory — W Prusach wschodnich wiele osób zginęło od piorunów

Berlin, 19. 6. (PAT.) W dniu wczorajszym różne okolice Niemiec nawiedzone zostały przez niezwykle silne burze, które pociągnęły za sobą liczne ofiary w ludziach.

W okolicy Wrocławia grad prawie całkowicie zniszczył zbiory.

Nad Prusami wschodniemi do późnej nocy przeciągały burze, połączone z piorunami i ulewnym deszczem. Od pioruna zginęło 8 osób w tragicznych okolicznościach. Pozatem wiele osób odniosło dotkliwe poparzenia. Pod Ostródem piorun uderzył w grupę pracujących w polu i położył trupem na miejscu 2 robotników.

Poważne zaburzenia w Australji

przy opróżnianiu mieszkań z eksmitowanych lokatorów

Sydney, 19. 6. (PAT.) Doszło tu do poważnych zaburzeń, wywołanych przez tzw. ruch bezrobotnych, który nawołuje do oporu przy użyciu siły przeciwko zarządzeniom, nakazującym pewnym obywatelom opuszczenie mieszkań.

Gdy policja usiłowała wejść do jednego z domów na przedmieściu, w którym zabarykadowali się jego lokatorzy, mający nakaz opuszczenia swych mieszkań, lokatorzy ci zwrócili się przeciwko policji, używając cegieł, prętów żelaznych i kijów. Policja użyła najpierw pałek, lecz ostatecznie zmuszona była do zrobienia użytku z broni palnej oraz otwarcia drzwi wejściowych przemocą przy użyciu młotu i siekiery.

Partja pracy oznajmiła, że zamierza przeprowadzić w jaknajszybszym czasie uchwalenie przez parlament projektu ustawy, któraby z wyjątkiem wypadków nadzwyczajnych zabezpieczała lokatorów przed usuwaniem ich z mieszkań.

Wysiedlenie prowokatorów niemieckich

Strasburg, 19. 6. (PAT.) Tutejsza policja zatrzymała a następnie wysiedliła poza granice kraju 2 młodych Niemców, którzy, jadąc na motocyklach, wywiesili chorągiewki, jedną o barwach dawnego cesarstwa, a drugą czerwoną, zaopatrzoną w swastykę hackenkreuzlerów.

Urny przedhistoryczne pod Inowrocławiem

Bydgoszcz, 19. 6. (PAT.) W dniu wczorajszym na posesji p. Skibińskiego w Modliborzycach pod Inowrocławiem natrafiono na głębokości około pół metra pod ziemią na urny przedhistoryczne. Wydobyto 5 urn dobrze zachowanych. Pochodzą one z czasów epoki kamiennej.

Na miejsce przyjechał konserwator prof. Krasoń oraz burmistrz m. Inowrocławia, Jungst, celem zabezpieczenia zabytków, które przewieziono do Inowrocławia.

Włoska wycieczka automobilowa

Kielce, 19 .6 .(PAT.) — Dziś rano przybyła do Kielc wycieczka Automobilklubu z Bergamo. Po kolacji uczestnicy wycieczki udadzą się w dalszą drogę do Warszawy.

W skład wycieczki wchodzi 12 maszyn.

Groźny pożar

Baranowicze, 19. 6. (PAT.) W dniu dzisiejszym wybuchł groźny pożar we wsi Szwirany. Spaliło się 36 gospodarstw. Straty sięgają 500.000 zł.

3 osoby zostały poparzone; jedna z nich zmarła.

Dochodzenia przeciwko dyrektorowi banku

Wiedeń, 19. 6. (PAT.) Według doniesień dzienników, na zlecenie władz wyższych policja wdrożyła dochodzenia przeciwko b. dyrektorowi Austr. Zakładu Kredytowego, Fritzowi Ehrenfestowi, który przez spekulacje przyczynił się do strat Zakładu Kredytowego w sumie 10 miljonów dol. Ehrenfest bawi obecnie w Paryżu.

Według informacyj kół finansowych, Ehrenfest był m. in. członkiem rad nadzorczych wielu przedsiębiorstw polskich, jak Szczakowa, Browary Lwowskie, Ferrum, Goleszów, Zieleniewski i t. d.

Problem małżeństwa pod mikroskopem humoru

„Florette i Patapon", farsa znakomitego francuskiego pisarza Hennequin'a — wystawiana obecnie w Teatrze Nowym — należy do tych utworów scenicznych, których przewodnią myślą jest chęć zabawienia publiczności, stworzenia atmosfery istotnego humoru, niewymuszonej wesołości — zgotowania widzowi dwóch beztroskich godzin, tak bardzo pożądanych w dzisiejszych czasach.

Niezwykle staranna oprawa sceniczna tudzież błyskawiczne tempo gry w znacznej mierze przyczyniają się do sukcesu tej arcywesołej farsy, która ma zapewnione powodzenie w naszem mieście.

Zuchwały napad w Sołaczu

Bezpieczeństwo publiczne w Poznaniu jest poważnie zagrożone. Złodzieje i bandyci nawet w jasny dzień dokonują zuchwałych kradzieży i rabunków.

Ostatnio ofiarą takiego napadu stał się niejaki p. Nowak, muzyk, koncertujący w jednej z tutejszych cukierni. Jechał on na rowerze o godz. 10-tej wiecz. przez Sołacz. W pewnym momencie z zarośli wypadło czterech drabów, którzy zatrzymali p. Nowaka i kazali mu zejść z roweru, oświadczając mu, że go zabierają. Gdy napadnięty chciał stawić opór, jeden z drabów uderzył go silnie w głowę, poczem bandyci wraz z rowerem zniknęli w ciemnościach. (z)

KTO KUPUJE TOWARY ZAGRANICZNE, ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIM!

KALENDARZYK

Sobota, 20 czerwca 1931.

Słońce: wschód 3,29; — zachód 20,18; — długość dnia 16 godz. 49 min.
Księżyc: wschód 8,09; — zachód 23,32; — po nowiu.
Kal. rzk.: Florentyna; jutro Alojzy S. J.
Kal. słow.: Bogna Św.; jutro Domysław.

Zebrania

Dziś o 19.30 Hufiec Młodych Rozwojowców w lokalu al. Marcinkowskiego nr. 24;
o 19,30 Zrzeszenie Tokarzy (metalowcy) u p. Jarockiej, ul. Masztallarska nr. 8 a;
o 19,30 Kom. Tow. (Winiary) u p. Kaczmarkowej;
o 20 Tow. Przemysłowców (Rataje) u p. Przybeckiego;
o 20 Grono Samokształcących „Jedność" u p. Cyrankowskiego;
Jutro o 10 „Canaria" Tow. Hodowli Kanarków i Ochr. Ptaków Leśnych u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8 a;
o 11 Zw. Czeladzi Garncarskiej i Fliskarskiej u p Jarockiej, ul. Masztalarska 8 a;
o 15 Kat. Tow. Robotników (Fara) wycieczka towarzyska na Miasteczko;
o 16,15 Kat. Zw. Abstynentów (Jeżyce) w ognisku;
o 17,30 Kat. Tow. „Oświata" w salce parafj. Św. Marcina;
o 17,45 Tow. Terminatorów Krawieckich wycieczka na Maltę (zbiórka przy kapl. Przemienienia Pańskiego);
o 18 Bractwo Wstrzemięźliwości (Tum) w Domu Kat. na Śródce;

Pogrzeby

Dziś: Śp. Gustawa Adolfa Kuhna o godz. 16 z kapl. szpit wojskowego. — Śp. Jadwigi z Walkowiaków Błajeckiej o godz. 16,30 z kapl. cment. na Jeżycach.

Licytacje

Dziś o 11 pl. Parku Rozrywkowego przy Drodze Dębińskiej — 2 duże kioski drewniane;
o 12 ul. Półwiejska 25 — samochód osobowy, 3 samochody ciężarowe, 27 koni, 36 wozów do piwa, 2200 beczek do piwa, 36 butelek, masz. do liczenia, masz. do pisania, 15 biurek, 24 krzesła, 5 stołów, 2 szafy żel., kanapa, fotele, dywan;
o 16 ul. Wieżowa 10 — kompl. urządzenie restauracyjne;

Teatr Wielki

DZIŚ — „Pan Twardowski" — balet (w parku Wilsona o godz. 20,30).

Teatr Polski

DZIŚ — „Kajzer" (Wilhelm II)

Teatr Nowy

DZIŚ — „Florette i Patapon".

Dwa popisy Wlkp. Szkoły Muzycznej

Przypominamy, że dziś, w sobotę, 20 czerwca, w sali Domu Ewangelickiego o godz. 20 odbędzie się popis średnich i wyższych kursów Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej, — a jutro, w niedzielę, 21 czerwca, o godz. 12 w sali Amarantowej (Słowackiego 19-20) popis najmłodszych, lecz mimo to często bardzo uzdolnionych uczniów tejże uczelni.

Tydzień propagandy szkolnictwa zawodowego

Dziś, w sobotę, o godzinie 18-tej odbędzie się zwiedzenie Miejskiej Szkoły Handlowej przy ul. Śniadeckich 54.
Wstęp wolny.

Zjazd higjenistów polskich miast i wsi

odbędzie się w Gdyni od 21—23 b. m. Wykłady programowe wygłoszą m. in. Prof. dr. Siedlecki (Kraków) „O morzu polskiem". Prof. dr. Gantkowski (Poznań) „Zapobieganie chorobom społecznym w miastach portowych". Doc. dr. Sabatowski (Lwów) „Kąpiele morskie". Prof. Pomianowski (Warszawa) „Urządzenia wodociągowo-kanalizacyjne w porcie i mieście Gdyni".

„Kajzer"

Teatr Polski gra codziennie kapitalną komedję Macieja Wierzbińskiego „Kajzer", która zdobyła sobie wstępnym bojem wyjątkowy sukces, ściągając liczne rzesze publiczności, oklaskującej gorąco kapitalne sceny oraz doskonale sharmonizowaną grę całego zespołu.

„Kajzer" w przyszłym sezonie grany będzie w Teatrze Narodowym w Warszawie.

Z Tow. Właścicieli Domów

Ciekawy referat pos. Pepłowskiej o rozwiązaniu sprawy mieszkaniowej w Europie

Wczoraj w sali Ogrodu Zoologicznego odbyło się zebranie członków Tow. Właścicieli Domów z udziałem przedstawicieli sfer gospodarczych.

Obradom przewodniczył radny p. Małkiewicz jako prezes Towarzystwa.

Pierwsza przemawiała posłanka Klubu Narodowego w Sejmie p. Pepłowska na temat: „Jak poszczególne państwa w Europie rozwiązały sprawę mieszkaniową".

Należy nadmienić, że p. posłance Pepłowskiej Międzynarod. Zw. Właścicieli Nieruchomości, łączący przedstawicieli 37 państw, dwukrotnie powierzył referaty o sprawach mieszkaniowych na dorocznych zjazdach międzynarodowych w Berlinie i Madrycie.

Posłanka Pepłowska w godzinnem przemówieniu poddała wyczerpującej analizie metody zażegnania kryzysu mieszkaniowego zagranicą, zatrzymując się dłużej nad mniej znaną stroną zagadnienia, a mianowicie wpływem powrotu do prawa ogólnego na rozwój budownictwa mieszkaniowego. Referentka podała następnie do wiadomości zebranych ułożoną przez siebie na kongres międzynarodowy w Madrycie tabelę, wykazującą ścisłą zależność zniesienia ustaw wyjątkowych, zażegnania kryzysu mieszkaniowego i ożywienia budownictwa. Analizując stosunki w poszczególnych krajach, p. posłanka Pepłowska podzieliła je na trzy kategorje, a mianowicie na te, które wróciły już do prawa ogólnego, na takie, w których ustawodawstwo wyjątkowe zniesiono częściowo i te, w których nie jest jeszcze oznaczony okres wygaśnięcia ustawy wyjątkowej. Do tych ostatnich należą Polska, Łotwa i Austrja.

W dalszym ciągu referentka przytoczyła szereg danych cyfrowych, z których wynika, że ustawy wyjątkowe są tak silnym hamulcem w rozwoju budownictwa mieszkaniowego, że nie może ich zrównoważyć nawet obfitość kapitału i dobrobyt kraju. W końcu p. pos. Pepłowska stwierdziła, że Polska, jako kraj gospodarczo wyczerpany, winna w interesie własnym dążyć do powrotu normalnego ustawodawstwa ogólnego.

Niezwykle ciekawy referat p. pos. Pepłowskiej zebranie przyjęło burzą oklasków.

Następny referat na temat: „Budownictwo mieszkaniowe w Niemczech" wygłosił p. poseł Schimmel (B. B.).

W dyskusji pierwszy zabrał głos poseł Klubu Narodowego w Sejmie p. dr. Osada, który poddał krytyce projekt podniesienia czynszu o ośm procent rocznie przy podwyżce w odstępach kwartalnych i zniesieniu podatku od lokali. Projekt ten doprowadza do urabiania przekonania, że ustawa o ochronie lokatorów będzie w Polsce wieczna.

W dalszym ciągu dyskusji przemawiali pp.: Nowak, Sibilski, inż. Godlewski, radny miejski Franciszek Budzyński, Stachowiak i Dzieciuchowicz.

Po kilkogodzinnych obradach p. prezes Małkiewicz solwował zebranie stwierdzeniem doniosłości obrad, które dzięki referatowi p. posłanki Pepłowsiej były niezwykle zajmujące. (k)

„Pan Twardowski" w Parku Wilsona

Ostatnie przedstawienia baletu-opery w Parku Wilsona odbyły się z nadzwyczajnym sukcesem artystycznym i przy ogromnym udziale publiczności. Dyrekcja Teatru Wielkiego po pewnych ulepszeniach terenowych i wybudowaniu nowej sceny wystawia efektowne dzieło Różyckiego „Pan Twardowski", w którem przedstawia się przygody naszego polskiego Fausta. Ceny biletów minimalne od 1 do 3 złotych.

W razie niepogody opera „Cyrulik Sewilski" w Teatrze Wielkim.

Z kroniki wypadków

Powracający ze szkoły 11-letni uczeń Stanisław Łakomy nadepnął bosą nogą na ul. Sielskiej na rozbitą butelkę, przyczem rozciął stopę tak niebezpiecznie, że pogotowie przewiozło go do lecznicy kolejowej.

* * *

Wczoraj wieczorem wpadła pod samochód p. Jadwiga Klemt, mieszkająca przy ul. Łąkowej 19.

Z powodu złamania podudzia odstawiono ją do lecznicy miejskiej.

* * *

W mieszkaniu swych rodziców usiłował zatruć się mieszanką farby z kwasem solnym 20-letni bezrobotny Ryszard Stoebe. Po udzieleniu doraźnej pomocy pogotowie ratunkowe odstawiło go do lecznicy miejskiej.

Przyczyna rozpaczliwego kroku nie została narazie stwierdzona. (k)

Wycieczki krajoznawcze

Wycieczki krajoznawcze w sezonie letnim każdej niedzieli dla członków i dla gości urządza Polskie Towarzystwo Krajoznawcze — Touring - Klub, oddział w Poznaniu, do miejscowości godnych widzenia pod względem historycznym, zabytkowym lub krajobrazowym.

Najbliższa wycieczka odbędzie się w niedzielę, dnia 21 czerwca, do Parkowa, skąd marsz do Skoków przez Słomowo, Łaskoń i Potrzanowo koło Jezior Nawiskiego i Wołkieńskiego, na brzegu którego znajduje się gród przedhistoryczny. Wyjazd z dworca głównego o godz. 7,40; powrót do Poznania o godz. 18,44 lub 22,05. Prowadzi prezes Polskiego Tow. Tatrzańskiego p. dr. Smoluchowski.

Następna wycieczka dwudniowa, 28 i 29 czerwca, pojedzie na Pojezierze Sierakowskie. Przewodnik wycieczki, czekający w hallu dworca głównego, ma opaskę na lewem ramieniu.

Wszelkich informacyj zasięgnąć można w Sekretarjacie Towarzystwa ul. Marsz. Focha 18, II ptr. p. 25. telefon 71-52, od godziny 16 do 18.

Wystawa antyków i mebli angielskich

Dziś o godz. 12-tej odbędzie się w Muzeum Wielkopolskiem otwarcie wystawy sztychów i mebli angielskich 18-go wieku, której urządzenie zawdzięcza się staraniom Muzeum Wielkopolskiego, Tow. Polsko - Angielskiemu i Tow. Miłośników Grafiki.

W skład komitetu wystawowego wchodzą pp. dr. M. Gumowski, dyr. Muzeum Wlkp., prof. Massey, konsul brytyjski i wiceprezes Tow. Polsko - Angielskiego, oraz Emil Zegadłowicz, wiceprezes Tow. Miłośników Grafiki. Organizatorem wystawy był p. dr. Brosig, kustosz Muzeum Wlkp., którego wysiłkom i pracy należy przypisać dojście wystawy do skutku.

Tow. Polsko - Angielskie, doceniając znaczenie propagandy sztuki angielskiej w społeczeństwie polskiem, wydało katalog przedmiotów wystawionych, który będzie można nabywać przy wejściu na wystawę.

Należy wyrazić nadzieję, iż pierwsza tego rodzaju wystawa wzbudzi wielkie zainteresowanie.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Sodalicja Pań Miejskich pod wezwaniem N. P. N. M. P.** prosi swych członków o wzięcie udziału w procesji ku czci św. Antoniego w sobotę, dnia 20 bm. — Punkt zborny przy pomniku ułanów przy ul. Ludgardy o godz. 17,30.

Z TEATRÓW

— * **Z Teatru Wielkiego.** Dziś w parku Wilsona o godz. 8,30 wspaniały balet Różyckiego „Pan Twardowski" z udziałem 150 osób. Fantastyczne dzieje „polskiego Fausta" wystawiono na wielu scenach zagranicznych, jak np. w Paryżu, Kopenhadze i w Pradze z wielkiem powodzeniem. Dekoracje i kostjumy projektu p. Jarockiego. Układ baletu p. Ciesielskiego, udział całej orkiestry operowej. Dyryguje p. Tyllia. W razie niepogody wystawiony będzie w Teatrze Wielkim „Cyrulik sewilski". Przedsprzedaż biletów w Teatrze Polskim od godz. 10—17. Cena biletów od 1 do 3 zł.

W niedzielę, 21 bm., „Księżna cyrkówka" w premjerowej obsadzie z udziałem całego baletu. Operetka ta dzięki doskonałej grze i wspaniałej wystawie ma zapewnione powodzenie.

— * **Z Teatru Polskiego.** Arcyciekawa, ciesząca się wciąż wzrastającem powodzeniem, historyczna komedja Macieja Wierzbińskiego „Kajzer" ukaże się w sobotę i w niedzielę w Teatrze Polskim.

Całkowity swój sukces zawdzięcza „Kajzer" ciekawej treści, scenom o silnem napięciu, pięknej wystawie i kostjumom, a przedewszystkiem wybornej grze całego zespołu z p. Brackim, doskonałym Wilhelmem II, pp. Biesiadecką — Almą, Kwiatkowskim — von Kotzem i Grabowską — księżniczką Meiningen na czele olbrzymiego zespołu.

— * **Z Teatru Nowego.** Dziś i w dni następne kapitalna, niezwykle zabawna farsa Hennequin'a „Florette i Patapon". Niezwykle wesoła fabuła, pierwszorzędny komizm sytuacji, humor, tryskający z każdego powiedzenia — moc niebywałych zawikłań i dowcipnie podmalowane typy zapewniają tej znakomitej farsie niebywałe powodzenie, do którego w znacznej mierze przyczynia się świetna gra całego zespołu w osobach pp. Koronkiewicz, Piaskowskiej, Fiszera, Glińskiego, Górowskiego, Kadena, Przebińskiego, Rolicza, Rudnickiego i innych, wprowadzających na scenę błyskawiczne, wprost filmowe tempo gry.

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO:

Warszawa, 19. 6 (PAT.) Londyn za zł 1 ft. st. 43,41; Nowy Jork za 100 zł 11,22; Paryż za 100 zł 286,50; Praga za 100 zł 377,35; Wiedeń za 100 zł czeki 79,51—79,79; Zurych za 100 zł 57,70; Berlin za 100 zł noty większe 46,925—47,325; wypłaty na Warszawę, Katowice i Poznań 47,10 do 47,30; Gdańsk za 100 zł 57,55—57,67; telegr. wpłaty na Warszawę 57,54—57,66.

GIEŁDY PIENIĘŻNE:

Lwów, 19. 6. (PAT.) Chodorów 112,00 do 11,50; Tespy 90,00.

GIEŁDY TOWAROWE:

Warszawa, 19. 6 (PAT.) Zboże. — Żyto 28,75—29,00; pszenica 31,50—32,00; otręby pszenne schale 18,00—19,00; średnie 16,00—17,00; żytnie 17,00—18,00; kuchy lniane 28,00—29,00; rzepakowe 23,00—24,00.

Lwów, 19. 6. (PAT.) Zboże. — Notowania bez zmiany.

Notowania dewiz z dnia 19 czerwca 1931

(Obsługa radjotelegraficzna P. A T-icznej)

Dewiza	Stopa dyskont	Parytet w złocie	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	7½	=	100 zł	—	57.66	47.30	43.41	11.22	286.50	377.35	57.70	79.79
Poznań	7½	=	100 zł	—	—	47.30	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	5	173,52	100 Gd. gld.	—	—	81.87	—	—	—	655.50	—	—
Berlin	7	212,34	100 R. M.	211.85	122.67	—	20.50	23.72	605.75	800.05	122.23	168.50
Belgja	2½	123.94	100 belg.	124.20	—	58.57	34.95	13.91	355.53	—	71.70	98.90
Bukareszt	8	172,—	100 l.	—	—	2.504	317.00	0.59	15.20	20.50	3.06	4.22
Budapeszt	7	155,90	100 pengo	—	—	73.51	27.86	17.45	—	588.55	90.02	124.05
Holandja	2	358,31	100 gld. hol.	359.26	—	169.41	12.08	40.26	1027.50	—	207.32	285.95
Kopenhaga	3½	238,88	100 k. d.	238.96	—	112.70	18.16	26.78	—	—	137.95	190.15
Londyn	2½	43,38	1 funt szterl.	43.40	25.50	20.475	—	4.85	124.24	163.98	25.05	34.55
Nowy York	1½	8,91,41	1 dolar	—	—	420.90	486.43	—	25.54	33.71	515.07	709.95
Paryż	2	172,—	100 fr. franc.	34.95	—	16.475	124.21	3.91	—	132.02	20.17	27.82
Praga	4	180,62	100 k. cz.	26.43	—	12.467	164.23	2.96	75.70	—	—	21.02
Rzym	5½	172,—	100 l.	46.72	—	22.04	32.92	5.23	133.70	—	26.95	37.20
Szwajcarja	2	172,—	100 fr. szwajc.	173.30	—	81.75	25.05	19.41	495.25	654.72	—	137.90
Sztokholm	3	238,88	100 k. szw.	—	—	112.81	18.14	26.80	—	—	138.01	190.50
Wiedeń	7½	125,43	100 szylingów	125.17	—	59.145	34.61	14.05	—	473.50	72.37	—

„Księżniczka" w areszcie

Z początkiem bieżącego tygodnia wielką sensację wywołało aresztowanie 21-letniej Reginy Czajczyńskiej, córki gospodarza na 70 morgach w Modliborzu.

Sprytna ta panienka, występująca pod nazwiskiem księżniczki Reginy Orbiet - Czajczyńskiej, zawarła liczne znajomości w kołach towarzyskich i, „ponaciągawszy" najrozmaitsze osobistości, dostała się wreszcie do kryminału.

Grasowała ona przeważnie w kołach starszych panów, którzy darzyli „księżniczkę" wielką życzliwością platoniczną i... materjalną, oraz wśród wojskowych, okazując im swą fotografję z rzekomego konkursu piękności, który miał się odbyć w Pradze pod patronatem jakiegoś lorda. Królowa piękności i księżniczka z nieprawdziwego zdarzenia miała wielkie powodzenie aż do chwili, ujawnienia fałszerstwa weksli na sumę 13 500 złotych ze szkodą pewnej firmy poznańskiej.

Samozwańczą arystokratką zajęła się policja i osadziła ją w areszcie, skąd po kilku dniach została zwolniona, ale pod przymusem meldowania się na policji. W sprawie tej policja prowadzi dalsze śledztwo i wzywa ewentualnych poszkodowanych, aby złożyli zeznania.

Fotografja nasza przedstawia wspomnianą oszustkę, „księżniczkę" Reginę Orbiet - Czajczyńską. (w)

Z WIELKOPOLSKI

— * **Rogoźno.** (Pożary.) W ratuszu zapaliły się sadze w kominie, wskutek czego powstał pożar, który dzięki natychmiastowej interwencji straży pożarnej został zlokalizowany. Mimo uszkodzenia sali obrad i korytarza przez rozerwanie ściany, przy której paliła się belka, szkody nie są znaczne. — W ub. niedzielę w nocy spalił się wiatrak p. Wituckiego. — Jako podejrzanego o podpalenie zatrzymano właściciela zniszczonego objektu. Wiatrak był od pożaru w odpowiedniej wysokości ubezpieczony. (aka.)

— * **Gniezno.** (50-lecie cechu fryzjerów i perukarzy.) W ub. niedzielę cech fryzjerów i perukarzy obchodził 50-lecie istnienia. Na intencję cechu odbyło się w kościele św. Trójcy nabożeństwo, gdzie okolicznościowe kazanie wygłosił ks. dziekan Zabłocki. Na sali Hotelu Europejskiego odbyło się następnie uroczyste posiedzenie, które zagaił starszy cechu p. Skowroński. Na uroczystość przybyło sporo delegatów z różnych stron województwa poznańskiego. Zebraniu przewodniczył p. Józef Zakrzewski z Gniezna jako przedstawiciel Izby Rzemieślniczej z Bydgoszczy. Obszerne sprawozdanie wygłosił sekretarz p. Idźkowski. W ciągu istnienia zapisano 1 463 uczniów, z tego wyzwolono 1 098. Następnie składano życzenia i gwoździe do chorągwi. Za zasługi wręczono dyplomy pp. Czaplickiemu, St. Idźkowskiemu, P. Markiewiczowi, Wł. Mielcarkowi, Wł. Napieralskiemu z Trzemeszna. Dyplomy cechu otrzymali pp.: Br. Mężyński z Kłecka, St. Guzikowski, dyr. Fischer, Sobiesiński z Łekna, Trojanowski z Wągrówca. Honorowym członkiem mianowano p. Wł. Mielcarka. Uroczyste posiedzenie zakończono hasłem „Rzemiosłu cześć". W godzinach popołudniowych rozpoczęło się konkursowe czesanie, w którem brało udział 22 osób. (br.)

Kino „METROPOLIS" Dziś t. j. w sobotę, 20 czerwca r. b. fascynująca premjera! **Kino „METROPOLIS"**

Dramat życiowy, osnuty na tle walki współczesnej kobiety z przeciwnościami losu:

SŁODYCZ ZWYCIĘSTWA

(STUDENTKA CHEMJI)

Scenarjusz według głośnej powieści **Vici Baum**, autorki popularnej sztuki, p. t. „Ludzie w hotelu".

W rolach głównych: **OLGA CZECHOWA i IGO SYM.** Na scenie urozmaicona rewja aktualności, p. t. **„U NAS ZAWSZE WESOŁO!"**

Całkowita zmiana programu i tańce, pieśni, piosenki, skecze, sceny baletowe i. t. d.

Nowe dekoracje H. Smuczyńskiego. Seanse o godz. 7-ej i 9-ej wieczorem. Przedsprzedaż biletów od 11,30 do 1,30 w poł.

SPRZEDAWCY

ratalni powiększą łatwo swe dochody dodatkową akwizycją poważnego i potrzebnego artykułu. Bez konkurencji. Oferty do ekspedycji Kurjera Poznańsk. pod **nw 11748**

Firma Dall'Asta i S-ka

zaznacza, że **wózki z lodami pod nazwą Sta Asta i S-ki,** które się ostatnio pojawiły na ulicach Poznania, nie mają z naszemi znanemi wyrobami nic wspólnego.

Zarazem polecamy Szanownej Klienteli nasze składy specjalnych lodów włoskich w Pasażu Apollo, na Starym Rynku, w ogrodzie przy Placu Wolności oraz przy ulicy Półwiejskiej.

Dall'Asta i S-ka
Fabryka lodów włoskich.

zw 29 596

Licytacja przymusowa

W sobotę, dnia 20 czerwca r. b. o godz. 11 przed poł. przy ul. Pocztowej 29 sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

kasę rejestracyjną, wagę decym., szafę żelazną, narzędzia ogrodnicze i inne przedmioty.

T. Bartkowiak, kom. sąd. z pol., Poznań, Wały Jagiełły 3.

8 DO WYNAJĘCIA

Wydzierżawię
zaraz piękną podmiejską willę z ogrodem owocowym i warzywnym. Zgłoszenia Kurjer zdp 36 136

11 POKOJE UMEBL.

Pensjonat
żony profesora gimnazjum, lektora Uniwersytetu przyjmuje gimnazjalistki i studentki. Najzdrowsza dzielnica Poznania, willa komfortowa, ogród, pianino, konwersacja francuska, miesięcznie 150—200. Zgłoszenia Kurjer zdpw 99 983

22 ROZMAITE

Stopy
do pończoch naprawia Dom Trykotaży, Poznań, Masztalarska 6, naprzeciw Salezjanów. Pw 11 994-55.280

Kostjumy kąpielowe
Bemberga pończochy, pantalony jedwabne wielki wybór, cena hurtowna, trykotaże własnego wyrobu, Dom Trykotaży, Masztalarska 6, naprzeciw Salezjanów. Pp 11 868-55.279

Nagłe ogłoszenia

wieczorem po zamknięciu

ekspedycji (godz. 18,30) do wydania **tylko porannego** przyjmuje portjernia. Wejście bramą św. Marcin 70 — dzwonek nocny przy bramie na prawo. Telefon portjerni nr. 35-25

Portjernia nie jest upoważniona do przyjmowania ogłoszeń do wydania wieczornego.

24 NAUKA

Stenografji
książkowości udziela Kromczyńska, Ogrodowa 16. zdw 35 923

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Polecona
boną poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 35 572

Buchalter handlowiec
energiczny, chętny, sumienny pracownik, dobry organizator z inicjatywą i prezencją poszukuje posady biurowej, ewentualnie przyjmie zastępstwo na czas wakacyjny. Oferty Kurjer zdw 35 787

Stenotypistka
polsko - niemiecka przyjmie zastępstwo od 1 lipca lub na czas wakacji. Oferty do Kurjera zdpw 36 103

Szofer - ślusarz
kawaler poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 35 595

Panna
religijna przyjmie posadę do dzieci z szyciem, oraz wyręczeniem pani domu w pracach domowych. Oferty upraszam do Kurjera zdwp 35 964

Poszukuję
prania. Ul. Przemysłowa 28a. w pani Voeske. zdw 35 704

28 WOLNE MIEJSCA

Kucharz
dobry fachowiec może się zgłosić Restauracja Dworca Głównego. zdp 36 189

Przedpłata na lipiec 1931, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Jlustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4,00, w agencjach w mieście zł 4,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5,01 kwartalnie zł 15,03, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9,00, w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr, na stronie czwartej 120 gr, na stronie drugiej 150 gr, przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr, każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Dla wygody czytelników naszych zamieszczamy poniżej kwity abonamentowe; tych wszystkich, którym chodzenie na pocztę sprawia trudności, prosimy jeden kwit, odpowiednio wypełniony odesłać na najbliższy urząd pocztowy, a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej sposobności. **Zamówienia prosimy uskutecznić przed 25 b. m.,** gdyż tylko wówczas poręcza poczta dostawę wszystkich egzemplarzy bez przerwy. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania **„Kurjera Poznańskiego".**

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański (Wychodzi dwa razy dziennie — razem 20 stron, co tydzień bezpłatny dodatek **„Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe").**	**Poznań**	miesiąc **lipiec**	**4,**00	**1,**01	**5,**01

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

_____, dnia _____

Kwit kwartalny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański (Wychodzi dwa razy dziennie — razem 20 stron, co tydzień bezpłatny dodatek **„Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe").**	**Poznań**	**III. kwartał** miesiące: **lipiec, sierpień, wrzesień**	**12,**00	**3,**03	**15,**03

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

_____, dnia _____